

Data: 02.04.2020r. (2 godziny)

Temat: Perswazja a manipulacja językowa.

Cele dla ucznia:

- znam terminy: manipulacja, perswazja, propaganda, nowomowa, język reklamy, slogan,
 - umiem wymienić rodzaje technik perswazyjnych,
 - potrafię odróżnić perswazję od manipulacji,
 - umiem wskazać podstawowe sposoby manipulacji językowej,
 - znam cel stosowania nowomowy,
 - potrafię podać przykłady perswazji i manipulacji z życia codziennego oraz tekstów kultury.
1. Zastanów się nad sposobami przekonywania lub zniechęcania, z którymi możemy się spotkać w codziennych rozmowach.
 2. Zapoznaj się z pojęciami: manipulacja, perswazja, propaganda, nowomowa, język reklamy, slogan. Zapisz ich definicje w zeszycie.
 3. Przeczytaj tekst ze str. 153-154.
 4. Zapoznaj się z poniższym tekstem, a następnie wykonaj kartę pracy. Wypełnioną odeślij na mój adres mailowy: emiliabyler@gmail.com

Tekst

Szeroka definicja propagandy:

propaganda

||

(zorganizowane, przemyślane, długotrwałe) rozpowszechnianie, popularyzowanie, szerzenie
↓ czego
idei, doktryn, teorii, myśli, poglądów, zachowań społecznych itp.
↓ po co
by nakłonić ludzi do zmiany postaw, poglądów itp.; skłonić do konkretnych działań
↓ w czym interesie
w interesie nadawcy (jednostkowego albo zbiorowego) lub nadawcy i odbiorcy
komunikatu propagandowego
↓ w jaki sposób
przez szczególny (staranny, selektywny) dobór treści komunikatu i ukształtowanie jego formy
(przez wykorzystanie odpowiednich środków językowych i pozajęzykowych) oraz zastosowanie
różnych
metod nakłaniania (bezpośrednich lub pośrednich, jawnych lub ukrytych, uczciwych lub
nieuczciwych) [...]

Wąska definicja propagandy:

propaganda

||

zinstytucjonalizowana forma komunikowania politycznego
↓ cechy
polegająca na kontroli przepływu informacji, na kierowaniu opinią publiczną,
na sterowaniu (manipulowaniu) zachowaniami ludzi
↓ cel
w celu uzyskania przez nadawcę komunikatu określonych korzyści [...]

agitacja

||

(szybkie, krótkotrwałe) mobilizowanie, pobudzanie
↓ do czego
do doraźnej akcji, do poparcia sprawy, idei itp.
↓ kogo
dużej grupy ludzi
↓ po co
by pozyskać uczestników akcji, zjednać zwolenników (sprawy itp.)
↓ w jaki sposób
przez oddziaływanie bezpośrednie, jawne, uczciwe lub nieuczciwe; przez budzenie emocji,
wzbudzanie
entuzjazmu, aktywizowanie tłumu środkami językowymi i pozajęzykowymi

Irena Kamińska-Szmaj, *Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć* [w:]
Manipulacja w języku, pod red. Piotra Krzyżanowskiego, Pawła Nowaka, Lublin 2004, s. 17–19.

Nie dać się zmanipulować

1. Oznacz literą P zdania obrazujące perswazję, a literą M – wypowiedzenia ilustrujące manipulację.

1.	Y jest partnerem komunikacji dla X-a.	
2.	Cel (zamierzone korzyści) X-a nie są zgodne z interese (dążeniami) Y-a.	
3.	X pozostawia wybór zachowania (postawy) Y-owi.	
4.	X ukrywa cel komunikacyjny przez Y-em.	
5.	Y jest narzędziem do osiągnięcia celu przez X-a.	
6.	Cel komunikacyjny X-a jest jawny.	

2. Przeczytaj podany tekst, a następnie odpowiedz na pytania.

Perswazja opiera się na argumentacji, ale argumentacja to słowo wieloznaczne. W opisach procesu przekonywania jako argumenty traktuje się przesłanki nie tylko racjonalne, czyli oparte na wiedzy i doświadczeniu, oraz logiczne, ale też pararacjonalne i paralogiczne, a także zgoła emocjonalne. Tradycyjnie wszystkie elementy wypowiedzi, mające w zamierzeniu nadawcy sprzyjać przekonaniu odbiorcy, traktowane są w literaturze jako nośniki perswazji, ściślej propagandy i reklamy. Należą do nich zarówno elementy **treści** (przywołanie źródła informacji, związki przyczynowo-skutkowe między zdarzeniami, przykłady, dane statystyczne, selekcja informacji itp.), jak i elementy **formy** (selekcja słownictwa, metaforyka, porównania, składnia itp.). [...]

Działania perswazyjne mogą się ograniczać do jednego aktu mowy, mogą się składać z dłuższych (ale określonych czasowo) ciągów różnych perswazyjnych aktów mowy (jak w kampaniach wyborczych), mogą wreszcie stanowić stały wyróżnik relacji komunikacyjnej jednego podmiotu (nadawcy) do indywidualnych odbiorców i ich zbiorowości. W tym ostatnim wypadku mówimy raczej o procesie lub programie wychowawczym, polityce informacyjnej lub kulturalnej, nazywanej – jeśli razi nas jej jednostronność i natarczywość – indoktrynacją.

Celem publicznych wypowiedzi perswazyjnych jest zwykle skłonienie ich adresatów do akceptacji jakiegoś poglądu lub okazywania życzliwości wobec jakiejś osoby, grupy osób czy jakiejś instytucji, a następnie do określonego zachowania się (np. do przeczytania jakiejś książki, do zakupu jakiegoś produktu, do oddania głosu w wyborach na pewnego kandydata itp.). Często też wypowiedzi perswazyjne mają przekonać adresatów, by się powstrzymali od robienia czegoś (np. od palenia papierosów, nadużywania alkoholu czy przekraczania ograniczeń szybkości na drogach) lub zniechęcili jakieś osoby, grupy osób czy instytucje. [...]

Perswazja jest obecna w zachowaniach komunikacyjnych we wszystkich dziedzinach życia człowieka i ludzkich zbiorowości. Niemowlę płaczem przekonuje rodziców, by się nim zajęli, rodzice wpajają dziecku system wartości i wzory zachowania, szkoła i Kościół umacniają lub modyfikują przekonania wyniesione z domu, media je aktualizują i wskazują przykłady właściwego postępowania w sferze prywatnej i publicznej, sugerując, co warto kupować, co warto czytać, kogo warto kochać, a kogo należy nienawidzić. Argumentami racjonalnymi i emocjonalnymi przekonują

wierni Boga, by darował im grzechy i dał zbożny pobyt, a po żywocie rajski przebyt.

Przekonywać skutecznie można bez pomocy języka. Żebrak demonstrujący swoje rzeczywiste czy oszukane kalectwo nie musi używać słów, by skłonić przechodniów do hojniejszej jałmużny. Nie odmówimy mocy perswazyjnej samochodowym wrakom wystawionym w pobliżu niebezpiecznych odcinków dróg. Wiadomo, że umiemy się porozumiewać i przekonywać do różnych zachowań bez pomocy języka, wyłącznie za pomocą symptomów wykorzystywanych jako znaki symboliczne. [...] Zasób wykorzystywanych w celu perswazyjnym naturalnych niesłownych zachowań i gestów, w różnym stopniu zresztą skonwencjonalizowanych, w każdej kulturze jest dość bogaty.

Walery Pisarek, *Perswazja – jak ją widzą, jak ją piszą* [w:] *Język perswazji publicznej*, pod red. Katarzyny Mosiołek-Kłosińskiej, Tadeusza Zgółki, Poznań 2003, s. 11–12.

a) Jakiego rodzaju argumentów stosuje się w perswazji?

.....
.....
.....
.....
.....

b) Jakimi są cele publicznych wypowiedzi perswazyjnych?

.....
.....
.....
.....
.....
.....

c) Jakich nadawców wypowiedzi perswazyjnej wymienił autor?

.....
.....
.....
.....
.....

d) W jakich formach może funkcjonować komunikat perswazyjny?

.....
.....
.....
.....
.....

3. Do podanych przykładów wypowiedzi przyporządkuj opisy zabiegów manipulacyjnych. Wpisz właściwą literę w odpowiednią rubrykę tabeli.

1.	O katastrofie w elektrowni atomowej w Czarnobylu: [...] w jednym z reaktorów elektrowni jądrowej w Czarnobylu zaobserwowano pewien wyciek. [...] <i>Sytuacja jest ustabilizowana</i> ¹ . O rozbiciu się rakiety o Księżyc:	
----	--	--

	<i>Osiągnęła powierzchnię Księżyca².</i>	
2.	[...] <i>front zmagañ z korupcją</i> [...] [...] <i>polski przemysł znalazł się pod ścianą³</i> [...]	
3.	np. o obradach Okrągłego Stołu część komentatorów mówi: [...] <i>naród polski sprostał wyzwaniu, przed jakim postawiła go historia⁴</i> [...] [...] <i>naród polski nie sprostał wyzwaniu, przed jakim postawiła go historia⁵</i> [...]	
4.	<i>nasze sukcesy są wynikiem ciężkiej pracy⁶</i>	
5.	<i>Suwerenność naszej ojczyzny po raz kolejny jest zagrożona. Mąż stanu stał się ofiarą wrogów naszej ojczyzny.</i>	
6.	podwyżka: <i>regulacja cen</i> masowe zwolnienia: <i>restrukturyzacja</i>	
7.	<i>Papież Polak byłby wściekły na III Rzeczpospolitą⁷.</i>	

- A. brak kryteriów weryfikacji, najczęściej związany z subiektywną oceną
- B. *implikatura*, czyli wprowadzenie sugestii sądu, który jest konwencjonalnie oczywisty, ale bezpośrednio niewyrażony
- C. rozbudzanie emocji przez stosowanie nacechowanych słów i wyrażeń
- D. stosowanie fałszywej presupozycji (ta część znaczenia, która jest wspólna zdaniu i jego zaprzeczeniu)
- E. stosowanie eufemizmów
- F. posługiwanie się metaforą lub porównaniem, które z racji swojej nieokreśloności nie może być literalnie prawdziwe
- G. spekulacyjne wykorzystanie autorytetów

¹ J. Bralczyk, *Manipulacja językowa* [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, pod red. Zbigniewa Bauera, Edwarda Chudzińskiego, Kraków 2000, s. 246.

² dz. cyt., s. 246.

³ dz. cyt., s. 247.

⁴ dz. cyt., s. 248.

⁵ dz. cyt., s. 248.

⁶ dz. cyt., s. 248–249.

⁷ „W Sieci” 2014, nr 17/18, okładka.

4. Przeczytaj fragmenty przemówienia Edwarda Gierka wraz z komentarzem teoretycznoliterackim i wskaż w wystąpieniu cechy nowomowy.

Edward Gierek, I sekretarz KW PZPR, w przemówieniu:

Faktem jest, że Michnikowie, Szlajferzy, Grudzińscy, Werflowie, Grossowie i im podobni – w wyniku logiki wydarzeń – znaleźli się automatycznie poza nawiasem mas studenckich. [...] Bylibyśmy jednak krótkowzroczni, gdybyśmy owe awantury przypisywali tylko grupie studenckich wicherzycieli [...]. Należałoby zadać sobie proste pytanie. Kto miał interes w tym, by odciągnąć młodzież od nauki i pchnąć ją na drogę awantur? [...]

Komu zależało i zależy na tym, żeby przynajmniej osłabić tętno pracy dla Polski Ludowej, zniechęcić do realizacji czynu zjazdowego, siać w społeczeństwie niewiarę w twórcze siły naszego narodu? [...]

Owi Zambrowscy, Staszewscy, Słonimscy i spółka, ludzie w rodzaju Kisielewskiego, Jasienicy i innych, których nazwiska zna się z komunikatów prasowych, dowiedli niezbitcie, że obcym służą interesom. [...] *Dziady* Mickiewiczowskie były dla nich tylko pretekstem do uderzenia politycznego. [...]

Dzisiaj MO naszego województwa zatrzymała samochód, który wiozł na Śląsk grupę studentów z jednej uczelni, warszawskich studentów, którzy jechali zamącić spokojną śląską wodę.

Nietrudno domyślić się, za czyje pieniądze podróżują ci młodzieżowi emisariusze. Są to ci sami zawiedzeni wrogowie Polski Ludowej, których życie nie nauczyło rozumu, którzy przy każdej okazji dają o sobie znać, różni pogrobowcy starego ustroju, rewizjoniści, syjoniści, sługusi imperializmu.

Chcę z tego miejsca stwierdzić, że śląska woda nie była i nigdy nie będzie wodą na ich młyn. I jeśli co niektórzy będą nadal próbowali zawracać nurt naszego życia z obranej przez naród drogi, to śląska woda pogruchoche im kości.

Katowice, 14 marca

http://www.xxwiek.pl/dzien/1968-03-14/Katowice_Propagandowe_przemowienie_Edwarda_Gierka_potepiajace_studenckie_wiece/5494
[dostęp: 24.07.2014]

1. [...] narzucanie wyrazistego znaku wartości. [...] Znaczenie zostaje podporządkowane ocenie; czasem nie jest ważne, co dane słowo znaczy, ważne jest zaś, jakie kwalifikatory z nim się wiążą (dobry/zły, nasz/obcy, postępowy/wsteczny itp.) [...]
2. rytualność, czyli swego rodzaju wierność sobie i swoim tradycjom, założenie, że – bez względu na okoliczności – granic pewnego języka nie wolno przekraczać. Inaczej mówiąc: rytualność to realizacja założenia, że w pewnych sytuacjach można mówić tak i tylko tak. [...]
3. [...] żywioł magiczności. Słowa nie tyle odnoszą się do rzeczywistości, nie tyle ją opisują, co ją tworzą. To, co zostało autorytatywnie wypowiedziane, staje się rzeczywiste. Funkcję magiczną pełni większość sloganów (w rodzaju „młodzież zawsze z partią”). [...] Innymi słowy: magiczność to mówienie o stanach pożądanych w taki sposób, jakby one były stanami rzeczywistymi. [...]
4. [...] decyzje arbitralne. [...] Słowa, formuły, uświęcone wyrażenia z dnia na dzień mogą [...] „być zdjęte z porządku propagandy partyjnej”. A potem [...] również na mocy jednorazowej decyzji mogą do niej powrócić. Arbitralność wyraża się także w dowolnym kształtowaniu znaczeń. [...] Podstawowa dla nowomowy tendencja, by wszystkie słowa i formuły niosły ze sobą wyrazisty wskaźnik oceny [...]. Obejmuje ona również to, co mogłoby być neutralne. Nie ma tu miejsca dla słów niewinnych i niedookreślonych, każde powinno stanowić przekąźnik mowy oceniającej. Czytelnik tekstu pisanego nowomową powinien np. wiedzieć z góry, że wobec grupy, którą określa się słowem „koła” (obowiązkowo w liczbie mnogiej), ma zająć stanowisko negatywne. Także wówczas, gdy występuje ono bez dodatkowych wskaźników, czy tylko ze słówkiem „pewne”. [...]

Często wyrażnej waloryzacji ulegają potoczne metafory, zleksykalizowane powiedzenia, idiomy, które nie są bynajmniej predysponowane do występowania tylko z jednym, zawsze tym samym, wskaźnikiem wartości.

„Woda na młyn” może być wodą na mój młyn i na młyn mojego wroga. W nowomowie nie istnieje jednak możliwość takiego wyboru, „woda na młyn” (bardzo często spotykana) może tylko oznaczać działania, które przynoszą korzyść przeciwnikowi, i staje się niemal synonimem powiedzenia „dać na żer”. [...]

Michał Głowiński, *Nowomowa po polsku*, Warszawa 1990, s. 8–9, 12–13.

.....
.....
.....
.....
.....